



4 czerwca 1989 roku odbyły się w Polsce pierwsze wolne wybory. W przeddzień 30 rocznicy tych wydarzeń w Bibliotece Elbląskiej odbyła się konferencja popularno – naukowa. Była ona okazją do wspomnień i przypomnienia atmosfery tamtych ważnych dni, ale i refleksji nad tym co dały nam te wybory i jak wpłynęły na losy naszego kraju, kształtowanie się demokracji oraz samorządności.

- Gdyby chciał przywołać atmosferę sprzed 30 lat i wskazać na jedno słowo, które wiązało się z pierwszymi, częściowo wolnymi wyborami to tym słowem na pewno jest NADZIEJA. Tamtego pamiętnego 4 czerwca Polacy szli do urn właśnie z nadzieją, że po raz pierwszy ich głos coś znaczy, że nie jest to plebiscyt poparcia dla jednej partii. Wynik wyborów z 1989 roku zmienił układ sił politycznych. Tadeusz Mazowiecki został pierwszym niekomunistycznym szefem rządu w Europie Środkowo-Wschodniej, od zakończenia II wojny światowej. To Polska stała się przykładem, za którym poszły inne kraje, to Polska dała nadzieję innym narodom. To Polska była początkiem zmian, które doprowadziły do upadku muru berlińskiego. Pod koniec grudnia 1989 roku nowy Sejm przywrócił przedwojenną nazwę naszego kraju i nasze godło. Zaczął się trudny, ale pełen nadziei czas reformowania kraju w różnych obszarach: budowy gospodarki rynkowej, wolności słowa, aktywności obywatelskiej i wreszcie tak długo oczekiwanego samorządu lokalnego. Pamiętam doskonale atmosferę tamtego czasu, uczenie się nas wszystkich czym jest demokracja: młoda, zaskakująca, trudna, a i do dziś niedoskonała.

Dlatego z radością o doświadczeniu demokracji mówiłem kilka dni temu podczas inauguracji Młodzieżowej Rady Miasta Elbląga. Dla tych młodych ludzi aktywność i działania na rzecz miasta to wspaniała lekcja nauki demokracji. Cieszę się bardzo, że jutro w Gdańsku, wraz z innymi prezydentami, siądę przy okrągłym stole, w miejscu dla Polaków historycznym, gdzie zaczęła się nasza wolność. Bo do symboli trzeba wracać, tak jak i do tej nadziei, którą wciąż w sobie musimy mieć – mówił Prezydent Witold Wróblewski.

- To dzień, który powinniśmy świętować. 4 czerwca przeniósł nam wolność. Zastanówmy się, czym dla nas jest wolność. 4 czerwca - po raz pierwszy wybory nie były fikcją propagandową, a wyborami naprawdę. Wybraliśmy życie w wolności. Nasz sukces uruchomił lawinę kolejnych wydarzeń. Za naszym przykładem poszły inne kraje komunistycznego bloku. To od nas jednak zależy, jak odzyskaną wolność wykorzystamy. Jak ją zagospodarujemy, czy umocnimy, tak aby wolność będąca dotąd pragnieniem ludzi zmieniała się w odpowiedzialność za państwo - podkreślał Antoni Czyżyk, przewodniczący Rady Miejskiej w Elblągu.

Uczestnicy spotkania obejrżeli film przygotowany przez Muzeum Historii Polski pn. "4 czerwca - barwy kampanii" oraz fragmenty artykułów z gazet wydanych tego dnia.

- W tych wszystkich tytułach widać, jak bardzo aparat partyjny był zaskoczony tym, co się stało. Po 18 czerwca, gdy odbyła się druga tura wyborów, w gazetach partyjnych pojawiły się jedynie wzmianki o tym, kto został posłem i senatorem. Nie wiedzieli, co więcej napisać, nie przyszły żadne instrukcje z centrali – zaznaczył Jacek Nowiński, dyrektor Biblioteki Elbląskiej.

Okolicznościowe wystąpienie wygłosił prof. dr hab. Cezary Olbracht – Prondzyński.

- 4 czerwca 1989 roku to najważniejsza i najmniej pamiętana przez rodaków rocznica w najnowszej historii Polski – zaznaczył prof. Cezary Olbracht-Prondzyński.

Dziś na Starym Mieście, w godz. 16.00 - 18.00 w ramach obchodów 30 –lecia odbędzie się impreza pn. Wolność Bez Barrier organizowana przez Stowarzyszenie LAZARUS. W programie pieśni i piosenki patriotyczne, recytacja wierszy, przywołane zostaną też cytaty znanych myślicieli. Będą też wiersze napisane przez podopiecznych LAZARUSA, pomiędzy uczestnikami imprezy dystrybuowane będą okolicznościowe przypinki i pamiątkowe kartki. Dla wszystkich zagra znany i lubiany zespół "Lazurki".

[Galeria zdjęć](#)